



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Jarosław Gałkiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa M. F.

przeciwko Związkowi w Polsce

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 4 grudnia 2024 r.

skargi nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 18 lutego 2022 r., sygn. XIV Pa 94/21:

- I. oddala skargę;**
- II. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Powód M. F. (dalej: „powód”) wywiódł do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy odwołanie od rozwiązania z nim przez Związek w Polsce (dalej: „pozwany”)

umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 13 500 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Wyrokiem z 2 lutego 2021 r. (VII P 180/19) Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powód wywiódł apelację od przedmiotowego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 18 lutego 2022 r. (XIV Pa 94/21) oddalił apelację powoda, zasądzając także na rzecz pozwanego koszty postępowania.

Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej także: „RPO”) działając na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. 2020, poz. 627 z późn. zm.) oraz art. 89 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2021, poz. 1904 z późn. zm., dalej „ustawa o SN”), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 lutego 2022 r. (XIV Pa 94/21) w całości.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenia prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 378 § 1 w zw. z art. 379 pkt 4 i 5 k.p.c.:

1. polegające na niezastosowanie przez sąd apelacyjny art. 378 § 1 *in fine* k.p.c. nakazującego sądowi w granicach zaskarżenia apelacją wzięcie z urzędu pod uwagę nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, przybierającej postać pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.);
2. poprzez niedostrzeżenie przez sąd apelacyjny, że skład sądu orzekającego w pierwszej instancji był niezgodny z przepisami prawa, co stanowiło podstawę nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN, RPO wniósł o uwzględnienie skargi nadzwyczajnej i uchylenie zaskarżonego wyroku w

całości, a także o uchylenie w całości poprzedzającego ten wyrok wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 2 lutego 2021 r. (VII P 180/19), zniesienie postępowania przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy poczynszy od dnia 21 maja 2020 r., tj. dnia zarządzenia skierowania sprawy na posiedzenie niejawne i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi.

W datowanej na 28 marca 2023 r. odpowiedzi na skargę, powód wniósł o jej uwzględnienie, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 2 lutego 2021 r., sygn. VII P 180/19 wraz ze zniesieniem postępowania przed tym Sądem od dnia 21 maja 2020 r. oraz przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o odrzucenie skargi. W uzasadnieniu stanowiska wskazano, że „skarżący winien wykazać istnienie <<wyjątkowego wypadku>>, przy czym wyjątkowość ta odnosi się także do przyczyn nieskorzystania przez powoda z przysługujących mu środków zaskarżenia prawomocnego wyroku sądu II instancji. Strona wnosząca skargę winna zatem wykazać, iż niezłożenie przez stronę powodową z przysługujących jej środków zaskarżenia nastąpiło z przyczyn mających charakter siły wyższej uniemożliwiających jej wniesienia takiego środka zaskarżenia. Skarga Rzecznika Praw Obywatelskich takiego wyjaśnienia nie zawiera”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wywiedziona w niniejszej sprawie skarga nadzwyczajna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że z punktu widzenia charakteru prawnego, skarga nadzwyczajna jest środkiem zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym. Wynika to z przyjętej przez ustawodawcę konstrukcji prawnej tej instytucji. Zgodnie bowiem z art. 89 § 1 ustawy o SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1. orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub

2. orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub
3. zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego
 - a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Wykładnia art. 89 § 1 ustawy o SN nakazuje zatem przyjąć, że nie każde wadliwe orzeczenie powinno zostać wyeliminowane w tym trybie. Chodzi bowiem wyłącznie o usunięcie z obrotu prawnego tych judykatów, które nie dają się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego. W doktrynie i orzecznictwie konstytucyjnym podnosi się, że zasada demokratycznego państwa prawnego w znaczeniu opisowym jest zbiorem różnych wartości bezpośrednio lub pośrednio wyrażonych w Konstytucji RP, dotyczących prawa, ustroju państwa oraz relacji między państwem a jednostką (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 listopada 1997 r., K 26/97). Jedną z fundamentalnych powinności, możliwą do wyprowadzenia z zasady demokratycznego państwa prawnego, jest obowiązek działania organów państwa na podstawie i w granicach prawa. W toku postępowania sądowego przejawia się to wyraźnie obowiązkiem przestrzegania przepisów procedury, właściwej dla danej sprawy, a także przepisów prawa materialnego na podstawie których organ władzy sądowniczej podejmuje określone decyzje.

Sąd Najwyższy w wyroku z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 146/21, określił istotę kontroli prawomocnego rozstrzygnięcia zainicjowaną skargą nadzwyczajną. Wskazano, że wyeliminowane w trybie art. 89 § 1 ustawy o SN powinno dotyczyć rozstrzygnięć będących *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi. W praktyce, oznacza to, że już pobieżna analiza przebiegu postępowania i jego skutków powinna wywoływać zasadne wątpliwości co do jej prawidłowości w świetle naczelnych zasad, na których oparty jest system prawa w Polsce

Skuteczne wniesienie skargi nadzwyczajnej uzależnione jest od spełnienia przesłanek formalnych. Odnoszą się one do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów, które posiadają uprawnienie do wywiedzenia tego środka. Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego

orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Artykuł 89 § 2 ustawy o SN stanowi, że uprawnionym do wywiedzenia tego środka zaskarżenia jest Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W myśl zaś art. 89 § 3 ustawy o SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania. W tym zakresie należy mieć jednak także na względzie przepisy przejściowe zawarte w ustawie o SN, w świetle których w okresie 6 lat od dnia wejścia ustawy o Sądzie Najwyższym w życie, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W takim jednak przypadku krąg podmiotów legitymowanych do jej wniesienia jest jeszcze bardziej zawężony i obejmuje wyłącznie Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 115 § 1 i 1a ustawy o SN).

Formalnoprawna analiza skargi nadzwyczajnej wniesionej w niniejszej sprawie wskazuje na dopuszczalność dalszego jej procedowania. Została ona bowiem wywiedziona od prawomocnego rozstrzygnięcia sądu powszechnego, jakim jest wyrok przez Sąd Okręgowy w Warszawie z 18 lutego 2022 r. (XIV Pa 94/21), który niewątpliwie także zakończył postępowanie w sprawie. Skarga została wywiedziona w terminie. Autorem skargi nadzwyczajnej jest Rzecznik Praw Obywatelski, który jest podmiotem legitymowanym do wystąpienia z tym środkiem zaskarżenia. Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 ustawy o SN.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podniesionych zarzutów; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Przepis ten na podstawie art. 95 pkt 1 ustawy o SN stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

W niniejszej sprawie w podniesione zarzuty dotyczą naruszenia przez sądy rozpoznające sprawę podstawowych przepisów postępowania, które w ocenie skarżącego doprowadziły do nieważności ocenianego postępowania, co skarżący upatruje w określonych w art. 379 pkt 4 i 5 k.p.c. podstawach.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w świetle art. 379 pkt 4 i 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy (pkt 4) lub strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw (pkt 5).

Podkreślić należy, że w świetle art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że obowiązkowym elementem rozpoznawania sprawy przez sąd odwoławczy jest ocena, czy sąd pierwszej instancji nie działał w warunkach nieważności postępowania. W doktrynie podkreśla się przy tym, że ocena ta powinna być dokonana przed przystąpieniem do merytorycznej oceny podniesionych w apelacji zarzutów (A. Partyk [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1-505(39)*. Tom I, red. O. M. Piaskowska, Warszawa 2024, s. 856-857). Skarżący zarzuca, że Sąd Okręgowy w Warszawie, działając jako sąd drugiej instancji, zaniechał dokonania z urzędu oceny, czy w sprawie nastąpiła nieważność postępowania.

Odnosząc się do podniesionych zarzutów, wierzszym z elementów podlegających ocenie w niniejszym postępowaniu, jest analiza czy sąd rejonowy dla m.st. Warszawy wyznaczając posiedzenie niejawne, w miejsce pierwotnie wyznaczonej rozprawy, doprowadził do naruszenia prawa strony do obrony swoich praw w takim zakresie, że doszło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), którą to nieważność powinien stwierdzić sąd drugiej instancji.

Odnosząc się do problematyki rozpoznania analizowanej sprawy na posiedzeniu niejawnym, a nie na rozprawie, wskazać należy, że w okresie pandemii COVID-19 regulacje art. 15zzs¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 374 ze zm., dalej: „ustawa COVID”) znajdują zastosowanie obok art. 148¹ k.p.c.

Zgodnie z art. 15zzs¹ pkt 2 ustawy COVID, obowiązującym w dacie wydawania zarządzenia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne, przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, zaś przeprowadzenie wymaganych przez ustawę rozprawy lub posiedzenia jawnego mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w nich uczestniczących i nie można przeprowadzić ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, a żadna ze stron nie sprzeciwiła się przeprowadzeniu posiedzenia niejawnego w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia ich o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne; w przesyłanym zawiadomieniu należy pouczyć stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej o prawie i terminie do złożenia sprzeciwu.

Z analizy akt sprawy wynika, że na rozprawie w dniu 10 marca 2020 r. sąd postanowił (k. 240) odroczyć rozprawę do dnia 9 czerwca 2020 r. i zobowiązał powoda do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa. Na wyznaczony termin postanowił też wezwać wiceprezesa Związku w Polsce H. S. zobowiązując do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa.

Następnie Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie działając na podstawie art. 15zzs¹ pkt 2 ustawy COVID (k. 242) zarządził skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne i odwołał rozprawę wyznaczoną na dzień 9 czerwca 2020 r., zawiadamiając o tym pełnomocników stron.

W zarządzeniu tym sąd wskazał także, że w sytuacji niezłożenia sprzeciwu dotyczącego skierowania sprawy na posiedzenie niejawne, określa pełnomocnikom termin na złożenie pytań do powoda oraz do przedstawiciela strony pozwanej, celem odebrania od stron zeznań na piśmie w trybie art. 271¹ k. p. c. w zw. z art. 304 zd. 3 k.p.c.

Pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 29 maja 2020 r. (k. 251) podniósł, że w związku z informacją o skierowaniu sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym i przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron na piśmie, wnosi „o przeprowadzenie rozprawy i przesłuchanie stron z zachowaniem zasady bezpośredniości przeprowadzenia dowodu”.

Z kolei pełnomocnik strony pozwanej pismem datowanym na 15 czerwca 2020 r. (k. 253) wskazał, że „w związku ze złożonym przez pełnomocnika powoda sprzeciwem (data wpływu 4 czerwca 2020 r.) co do skierowania sprawy o rozpoznanie na posiedzeniu niejawnym z wykorzystaniem odpowiedzi stron złożonych na piśmie, działając w imieniu pozwanego stwierdzam, iż w tej sytuacji kierowanie do Sądu pytań na piśmie do przedstawicieli stron jest zbędne”.

Pismem z dnia 18 czerwca 2020 r. (k. 255) pełnomocnik powoda przedłożył listę pytań do stron, podtrzymując równocześnie wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Listę pytań przedstawił także pełnomocnik pozwanego (k. 259-260).

Postanowieniem z dnia 9 października 2020 r. (k. 262) sąd pierwszej instancji postanowił dopuścić dowód z zeznań stron i odebrać te zeznania na piśmie.

Zarządzeniem z dnia 2 lutego 2021 r. (k. 312) sąd skierował sprawę na posiedzenie niejawne w dniu 2 lutego 2021 r., godz. 12:45, zawiadamiając ławników D. A. i D. C..

Zarządzeniem z dnia 2 lutego 2021 r. (k. 313) z uwagi na niestawiennictwo ławnika D. A. sąd wyznaczył w ramach zastępstwa ławnika E. A..

W tym samym dniu sąd pierwszej instancji postanowił (k. 314) na podstawie art. 15zzs³ ustawy COVID zamknąć rozprawę i skierować sprawę na naradę celem wydania wyroku.

W dniu 2 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy wydał wyrok, którym oddalił powództwo.

W niniejszej sprawie pełnomocnik powoda dwukrotnie wyraził sprzeciw wobec przeprowadzenia postępowania niejawnego zamiast rozprawy. Tak odczytał także intencje uczestnika pełnomocnik strony przeciwnej, który przyznał to w kierowanym do sądu piśmie procesowym. Nie ulega zatem wątpliwości, że Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy uchybił przepisom proceduralnym w tym aspekcie. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym mimo sprzeciwu strony, o którym stanowił art. 15zzs¹ pkt 2 ustawy COVID, skutkowało naruszeniem przepisów postępowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że ocena zaistnienia sytuacji procesowej, w postaci nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można zaś mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (por.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2024 r., II UZ 72/23, LEX nr 3698813 i powołane tam orzecznictwo). Podkreśla się, że strona zostaje pozbawiona możliwości działania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. i ze skutkiem prowadzącym do nieważności postępowania tylko wtedy, gdy doszło do całkowitego pozbawienia jej możliwości obrony jej praw, a więc gdy znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwia, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła popieranie przed sądem dochodzonych żądań (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 września 2024 r., I CSK 2770/23; z 25 lipca 2013 r., II CZ 19/13).

W analizowanej sprawie posiedzenie niejawne zostało wyznaczone pod koniec procedowania przed sądem pierwszej instancji, kiedy do przeprowadzenia zostało wyłącznie przesłuchanie stron. Na wcześniejszym etapie odbywały się rozprawy, w dniach 30 lipca 2019 r., 29 października 2019 r. i 10 marca 2020 r., w których aktywnie uczestniczył powód.

Wskazać należy, że mimo przeprowadzenia postępowania niejawnego, powód miał możliwość realizacji swoich praw w procesie. Co więcej, także w apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji nie podniesiono, że jego prawa do bycia wysłuchanym w procesie zostały naruszone. W związku z tym przyjąć należy, że

naruszenie przepisów proceduralnych w analizowanej sprawie nie doprowadziło do nieważności postępowania, o której stanowi art. 379 pkt 5 k.p.c.

W realiach przedmiotowej sprawy odnieść należy się także do problematyki przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji dowodu z przesłuchania stron w formie pisemnej. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy wskazał, że następuje to na podstawie art. 271¹ k.p.c. w zw. z art. 304 zd. 3 k.p.c.

W doktrynie nie ma zgody co do tego czy strony mogą złożyć zeznania w formie pisemnej. Z jednej strony wskazuje się, że art. 271¹ k.p.c. nie znajduje zastosowania do dowodu z zeznań stron (zob. m.in. T. Ereciński [w:] *Postępowanie dowodowe. Komentarz do art. 227-315 k.p.c.*, red. M. Dziurda, Warszawa 2024, s. 310; M. Sieńko [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477¹⁶*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022, komentarz do art. 304). Bardziej liberalne stanowisko stanowi, że dowód z zeznań stron w postaci pisemnej powinien być przeprowadzony wyjątkowo, jeśli z uwagi na szczególne okoliczności, będzie to nadmiernie utrudnione (zob. K. Górski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1-458¹⁶*, Tom I, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, komentarz do art. 304). W literaturze przedmiotu pojawiają się także głosy o tym, że dowód taki jest co do zasady dopuszczalny (P. Dzieńis, *Pisemna forma dowodu z zeznań świadka w świetle wykładni art. 271(1) k.p.c. i jej zastosowanie nie tylko w czasie stanu epidemii*, PPC 2020, nr 4, s. 700). O dopuszczalności stosowania art. 271¹ k.p.c. wobec przesłuchania stron wypowiada się także sądownictwo powszechne (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2 października 2023 r., I ACa 1592/21).

Przyjąć należy, że złożenie zeznań stron w formie pisemnej z uwagi na brzmienie art. 304 k.p.c. jest dopuszczalne, jednak nie powinno stanowić zasady w procesie cywilnym. Decyzja sądu w sprawie zeznań pisemnych powinna mieć uzasadnienie w okolicznościach sprawy. Naczelną zasadą postępowania dowodowego w ramach postępowania cywilnego jest bowiem zasada bezpośredniości, o której stanowi art. 235 k.p.c. Odstępstwa od tej zasady powinny być stosowane wyłącznie wyjątkowo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2003 r., V CK 168/02).

Przenosząc te rozważania na grunt analizowanej sprawy wskazać należy, że powód w sposób jednoznaczny sprzeciwił się pisemnej formie przesłuchania stron,

wnosząc „o przeprowadzenie rozprawy i przesłuchanie stron z zachowaniem zasady bezpośredniości przeprowadzenia dowodu”. W niniejszej sprawie nie zachodziły żadne okoliczności, które uniemożliwiałyby stronom złożenie zeznań w formie ustnej. Podkreślić należy przede wszystkim wyrażane stanowiska procesowe ich pełnomocników. Zwrócić uwagę należy także na fakt, że powód wyraził sprzeciw odnośnie do możliwości odebrania od stron zeznań w formie pisemnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości obrony swoich praw w jego istotnej części, a skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 lipca 2005 r., IV CSK 84/10; z 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08; z 10 maja 2000 r., III CKN 416/98; z 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00).

W niniejszej sprawie, mimo uchybień proceduralnych w kwestii przeprowadzenia posiedzenia niejawnego zamiast rozprawy oraz odbioru zeznań przez stronę, przyjąć należy, że powód nie został faktycznie pozbawiony obrony swoich praw. Zeznania stron zostały odebrane, a oponenci procesowi mieli zagwarantowaną możliwość zadania pytań – w formie pisemnej – przeciwnikowi. Co charakterystyczne, w apelacji powód nie powoływał się na to, że został pozbawiony prawa wysłuchania. W związku z tym, w zakresie odebrania od stron zeznań w formie pisemnej, Sąd Najwyższy nie dopatrył się nieważności postępowania, o której stanowi art. 379 pkt 5 k.p.c.

Kolejnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę w analizowanej sprawie jest kwestia nieważności postępowania z powodu, o którym stanowi art. 379 pkt 4 k.p.c., a więc odnoszącej się do składu sądu.

Z analizy akt wynika, że zarządzeniem z dnia 2 lutego 2021 r. (k. 312) sąd skierował sprawę na posiedzenie niejawne w dniu 2 lutego 2021 r., godz. 12:45, zawiadamiając ławników D. A. i D. C.. Z uwagi na niestawiennictwo ławnika D. A. sąd wyznaczył w ramach zastępstwa ławnika E. A.. W tym samym dniu sąd pierwszej instancji postanowił (k. 314) na podstawie art. 15zsz³ ustawy COVID zamknąć

rozprawę i skierować sprawę na naradę celem wydania wyroku. W dniu 2 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy wydał wyrok, którym oddalił powództwo.

Zgodnie z art. 323 k.p.c. wyrok może być wydany jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku. W niniejszej sprawie, nie zaszła nieważność postępowania. Analiza akt sprawy wykazuje jednoznacznie, że ławnik E. A. brała udział, w posiedzeniu bezpośrednio poprzedzającym wydanie wyroku. Zupełnie inną kwestią jest to, że sędzia czy ławnik, miał szansę zapoznać się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Ustawodawca w art. 323 k.p.c. ustanowił minimalny standard bezpośredniości postępowania. W niniejszej sprawie nie został on naruszony.

Podkreślić należy, że w celem kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dają się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi. W analizowanej sprawie mimo błędu proceduralnego skutkującego rozpoznaniem sprawy na posiedzeniu niejawnym zamiast na rozprawie strona nie była pozbawiona możliwości działania. Wskazać ponadto należy, że mimo wywiedzionej apelacji od wyroku pierwszej instancji, powód nie podnosił uchybienia w tym zakresie. Dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania próbowano zwrócić na to uwagę. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że uchybienie proceduralne skutkujące nieważnością postępowania, o której stanowi art. 379 pkt 5 k.p.c. powinno być oceniane także przez pryzmat skutku jaki uchybienie to wywołało w sytuacji procesowej uczestnika postępowania. Jeśli pomimo uchybienia jego prawa nie zostały naruszone, nie można mówić o nieważności postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 ustawy o SN, oddalił skargę nadzwyczajną, stwierdzając brak podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 ustawy o SN.

